

УДК 82.09 (438) (092)

ZENONA FAJFERA TEORIA LIBERATURY

Юстина Урбан

justyna.urban@wp.pl

Кандидат гуманістичних наук, ад'юнкт
Кафедра теорії літератури і антропології художнього твору
Природничо-гуманітарний університет
Вул. Конарського, 2, 08-110, м. Седльце, Польща

Анотація. Окреслено і критично проаналізовано теорію лібератури, запропоновану Зеноном Файфером і розвинуту, зокрема, Катажиною Базарнік. Поняття лібератури (*liberatura* від лат. *liber* = „книжка”) відоме уже 13 років і навіть було прийняте в польському літературознавстві. Закордонні спеціалісти вважають, що це поняття заповнило існуючу лакуну в словнику літературних термінів, і тому воно є корисним. Доводиться, що оскільки поняття стосується явищ, котрі існували в літературі чи не від початку письменства, історія лібератури значно старша, ніж сам термін.

Ключові слова: література, лібература, Зенон Файфер, книжка, жанр, artbook, book-art, book-object.

Historia liberatury w zarysie

W jednym z artykułów z 2003 r. Z. Fajfer pisze: „liberatura nie narodziła się w roku 1999, kiedy zaproponowałem termin, ani tym bardziej w 2002, gdy w Małopolskim Instytucie Kultury <...> utworzona została pierwsza czytelnia liberatury. Oba te wydarzenia pozwoliły tylko na ten istniejący od dawna nurt w literaturze zwrócić uwagę, nazwać go i zdefiniować” [12, s. -5] (Czytelnia liberatury, o której mowa w cytacie mieści się w Krakowie przy ul. Karmelickiej, 27. W niedawnym czasie powstała kolejna taka czytelnia – w Bydgoszczy).

Jeśli przyjąć podobne deklaracje Fajfera [12, s. (-7)–(-5); 19, s. 85–92], historię liberatury w cywilizacji europejskiej można rozciągnąć niemal do początków piśmiennictwa – aż do Simiasza z Rodos i Teokryta (III w. p. n. e.). Jej geneza nakładałaby się na początki poezji wizualnej, a istotnymi momentami w dziejach liberatury byłyby, między innymi, następujące daty i utwory :

1321 – Dante: *La Divina Commedia* (*Boska komedia*),

1633 – G. Herbert: *The Temple*,

1759-67 – L. Sterne: *Tristram Shandy*,

1790 – W. Blake: *Marriage of Heaven and Hell* (*Małżeństwo Nieba i Piekła*),

1897 – S. Mallarmé: *Un coup de dés jamais n'abolira le hasard* (*Rzut kośćmi nigdy nie zniesie przypadku*),

1918 – G. Apollinaire: *Calligrammes* (*Kaligramy*),

1922, 1939 – J. Joyce: *Ulysses* i *Finnegans Wake*,

1962 – V. Nabokow: *Pale Fire* (*Blady ogień*),

1963 – J. Cortázar: *Rayuela* (*Gra w klasy*)

i inne.

Jednak tak zarysowana historia budzi pewne wątpliwości, bo czy można terminem powstałym na przełomie XX/XXI wieku opisywać zjawiska wyrosłe w zupełnie innych warunkach historycznych ze zupełnie innego podglebia ideologicznego i innych założeń estetycznych? Takie wątpliwości zgłaszają niektórzy badacze literatury [1, s. 15–17; 2, s. 91], a i samemu Fajferowi nie są one obce [19, s. 86]. Być może stąd, między innymi, wynika stosowany (trzeba przyznać, że dość niekonsekwentnie) przez Fajfera i zwolenników jego koncepcji podział na liberaturę właściwą i protoliberaturę, bądź liberaturę i liberaturę przed liberaturą. Główne kryterium tego podziału opiera się na chronologii: brany jest pod uwagę czas powstania danego utworu (przed wprowadzeniem terminu / po nim).

Tak czy owak właściwym początkiem liberatury, wydarzeniem, które ją ufundowało (wraz z całą jej historią, czy też, jeśli uwzględnić wątpliwości: genealogią) jest manifest ogłoszony w 4–5 numerze „Dekady Literackiej” z 1999 roku. Literat o ambicjach teoretyka wprowadza w nim do literaturoznawczego obiegu nowy termin. Dla porządku dodajmy, że wówczas jeszcze się waha między liberaturą i liberyką, ostatecznie jednak decyduje się na pierwsze z pojęć, które zaczyna konsekwentnie utrzymywać w kolejnych wypowiedziach. Manifest nosi tytuł *Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich* [9, s. 22–28].

Równie istotnym momentem dla liberatury jest rok 2000 – data wydania dziewięciu prototypowych egzemplarzy *Oka-leczenia*, pierwszego *stricte* liberackiego utworu, stworzonego przez Fajfera wspólnie z Katarzyną Bazarnik, uznanego przez autorów za liberacką realizację wzorcową (choć wówczas ukazał się zaledwie fragment zatytułowany *Zenkasi*). Gdyby nie zamysł tego dzieła i determinacja w dążeniu do jego wydania (trzeba przyznać, że bardzo silna, bo najstarszy fragment tekstu pochodzi z 1988 r., a pomysł formalny: literatury „niewidzialnej”, emanacyjnej – z 1993) nie byłoby liberatury, ani w jej wymiarze praktycznym, ani teoretycznym, jak zgodnie twierdzą autorzy. Cała koncepcja teoretyczna powstała w oparciu o ten utwór i ze względu

na niego, wynikała najpierw z chęci doprowadzenia dzieła do wydawniczego finału, później z konieczności obrony go przed niezrozumieniem i niechcianymi kwalifikacjami: wielu krytyków postrzegało utwór jako książkę artystyczną (*art book* lub *book-art*). Tymczasem pomysł na *Oka-leczenie* polegał na czym innym, autorzy chcieli, by był to utwór literacki, tyle że do sfery znaczeń postanowili włączyć jego „fizyczność”, „książkowość”, „formę wydawniczą” – ważny był odbiegający od konwencji sposób napisania tekstu, ale także semantycznie nośny sposób wykonania książki.

Książka w ostatecznym kształcie (2009) [20] przybrała postać złożonego w harmonijkę, sklejonego okładkami trójksięgu. Wszystkie księgi składające się na całość posiadają oddzielną numerację stron, która pokazuje, że są objętościowo identyczne (każda liczy 64 strony). Przy czym numeracja każdej jest inna: dwie księgi otwierające się po jednej stronie harmonijki posiadają nawiązującą do siebie numerację arabską – numery są takie same, tyle że w jednej dodatnie, w drugiej ujemne; księga wklejona pomiędzy nie, otwierająca się po drugiej stronie harmonijki posiada numerację rzymską. Księgi z numeracją arabską drukowane są w większości (choć nie tylko) czarną czcionką na białym papierze, część z numeracją rzymską jest jakby ich negatywem: na czarnym papierze widnieje biała czcionka, imitująca zapis odręczny (dwa charakterystyczne pisma) przypominający kształtem elektrokardiogram. Istotnymi elementami całości są ułożone z liter obrazy (tzw. „poematyznaki”). Kształt wydawniczy podporządkowany jest tematowi wypowiedzi poszczególnych tekstów. Razem – i kształt, i teksty – tworzą przekaz dotyczący wiecznego koła przemian – narodzin, śmierci i tego co pomiędzy: buddyjskiej przestrzeni *bardo* [4, s. 32–38; 24, s. 18–27].

Podobny charakter ma kolejny utwór tego duetu (*O*)*patrzenie* (2003) [7] oraz Fajfera: *Ars poetica* (2004), książka-butelka *Spoglądając przez ozonową dziurę* (2004) [15] i in. Wszystkie dzieła tych autorów stanowią główny zrąb literatury. Rolę budowania kanonu wypełnia także redagowana od 2003 r. przez Fajfera i Bazarnik seria „Liberatura”, wydawana w krakowskim wydawnictwie Korporacja Ha!art. Seria liczy obecnie 18 tomów.



Co to jest? Niedostatki definicji

Sam termin nie jest nowy, przed Fajferem posługiwali się nim m.in. John White (1983), hiszpański pisarz Julián Ríos oraz pisarka Julia Alvarez (2001) na oznaczenie odpowiednio: a) beletrystyki, której głównym celem jest rozbudzanie w czytelniku potrzeby samotranscendencji, b) „literatury wyzwalającej” (od

łac. *libër* – wolny), tj. tych utworów literackich, które poprzez swój język przełamują jakieś tabu, jakieś normy obyczajowe lub konwencje estetyczne – potencjalnie taką siłą wyzwalającą ma każde dobre dzieło – oraz c) literatury używanej do celów rewolucyjnych [8, s. 58].

Zenon Fajfer, jak przyznaje [17, s. 110], zupełnie niezależnie, nie znając nawet tych propozycji, formułuje koncepcję odmienną. Z czasem jej głównymi filarami (choć nie wszystkie w równym stopniu) stają się trzy łacińskie źródłosłowy terminu, co niestety stanowi o słabości terminu, ponieważ poza kręgiem łacińskim traci on swoją bezpośrednią czytelność (trudno go przełożyć na rosyjski, tym bardziej na chorwacki czy węgierski, gdzie nie ma leksemu „literatura”).

Pojęcie „liberatura” wywodzi Fajfer nie tylko od łacińskiego: *libër*, *libëřã*, *libëřum* = wolny, Ale także od ‘*libër*, *libri*’ = książka i ‘*libřã*, *librae*’ = waga. „Wolność” – jego zdaniem – oznacza dla liberatury wyzwolenie z ograniczających reguł i konwencji wydawniczych, wskazanie na „książkę” ma w tej koncepcji oznaczać konieczność globalnego podejścia do dzieła literackiego jako tworzącego całość znaczącą połączenia tekstu (do którego to pojęcia, zdaniem Fajfera, w istocie zawęża się literaturę w większości jej teoretycznych ujęć i praktycznych realizacji) z jego nieobojętnym semantycznie nośnikiem fizycznym – dopiero takie połączenie tworzy książkę (a nawet Księgę). „Waga” z kolei wskazuje na konieczność dobierania-odważania-ważenia słów i zachowania proporcji między poszczególnymi elementami: tekstem, obrazem, ilością stron itp. Ostatni znaczeniowy komponent-postulat szczególnie mocno akcentuje K. Bazarnik, która idąc w sukurs mężowi, próbuje nadać idei szlify akademickie [4, s. 38; 3, s. v]. Znaczenie elementu „ważenia” dla koncepcji liberatury wynika stąd, że liberat bierze pod uwagę kształt zapisanego słowa i składających się na nie liter, przede wszystkim jednak – jak się wydaje – przeniknął tu z innego pomysłu autora: ze struktury emanacyjnej, która, podobnie jak liberatura ma swój początek w *Oka-leczeniu* i obecna jest w większości utworów Fajfera i Bazarnik. Oczywiście struktura emanacyjna nie jest niezbędnym elementem liberatury, jest raczej jednym z jej – by powtórzyć za formalistami rosyjskimi – „chwytów”, o tyle ważnym, że zastosowanym w *Oka-leczeniu*: modelowej, prototypowej realizacji liberackiej.

Strukturę emanacyjną („poemat emanacyjny”) opisuje Fajfer następująco: „Wyobraźmy sobie tekst, którego słowa zaczynają znikać, zostają tylko ich pierwsze litery. Z nich układa się nowy tekst a z niego w analogiczny sposób kolejny, aż wreszcie cały utwór, niczym zapadająca się gwiazda, kurczy się do jednego słowa” [16, s. 98]. Inaczej

rzecz ujmując, jest to rodzaj szkatułkowego akrostychu, tworzonego przez pierwsze litery wszystkich wyrazów użytych w tekście [19, s. 92].

Łącząc w swej koncepcji trzy aspekty-postulaty zmierza Fajfer do ujęcia liberatury jako „literatury totalnej”, czyli takiej, w której tekst i przestrzeń przez ten tekst zajmowana (książka) stanowią nierozzerwalną całość, taką, w której semantyka tekstu i wygląd książki warunkują się wzajemnie. Substancją liberatury jest słowo które wypełnia przestrzeń książki nie tylko swym znaczeniem i dźwiękiem, ale także kształtem wizualnym [11, s. 44]. Totalność liberatury tłumaczy przywołując przykład opery, którą postrzega jako zjawisko analogiczne. Wraz z K. Bazarnik formułuje następującą definicję: „Liberatura to taki rodzaj literatury, w którym dotychczas pojmowana przez autora i czytelników na wzór newtonowski, semantycznie obojętna, statyczna przestrzeń książki (łac. *liber*), zaczyna być traktowana jak einsteinowska czasoprzestrzeń – włączona w orbitę słowa i jednocześnie wywierająca na to słowo wpływ. Tutaj materia zdania przynależy do przestrzeni książki, a przestrzeń książki do materii zdania – tekst i powierzchnia tomu stanowią integralną Całość, podobnie jak nierozłączną całość stanowią materia, energia, czas i przestrzeń. Liberatura to literatura totalna, „całkowita ekspansja litery”” [6, s. 125]. W innym miejscu Fajfer pisze: „Fizyczny przedmiot przestaje być zwykłym nośnikiem tekstu, książka nie zawiera już utworu literackiego, lecz sama nim jest. Kartki są jak wersy w poemacie: jest ich dokładnie tyle, ile ma być, i wyglądają dokładnie tak, jak mają wyglądać. Architektonika i strona wizualna dzieła są więc nie mniej istotne niż fabuła czy styl” [11, s. 44]

Główne filary koncepcji, zwłaszcza w konfrontacji z praktyką liberacką, niestety, ujawniają swoje słabości. Przede wszystkim wątpliwości budzi postulat wolności od konwencji. Należałoby zapytać, czy i gdzie Fajfer widzi granice tej wolności. Literatura polega przecież na subtelnej grze z konwencjami, całkowita rezygnacja z reguł zamazuje granice literatury i stawia w wątpliwym świetle status obiektu, który tracąc swój punkt odniesienia, traci również swoją czytelność w oczach odbiorcy. To samo dotyczy książki jako formy wydawniczej. Uwolnienie książki od obowiązujących konwencji i uzależnienie jej od twórczej inwencji autora prowokuje do pytania o jej kształt i wygląd – nie tylko semantycznie zespolony z tekstem, ale też taki, który komunikuje: „jestem książką”. Fajfer twierdzi, że „to nie musi być zszyty w kartki wolumen”, że „Dzieło może przybierać dowolną postać i być zbudowane z dowolnego materiału” [11, s. 44] i że to tekst zmusza je do takiego a nie innego wyglądu [16, s. 108]. Ale czy forma szklanej butelki z przezroczystym zadrukowanym rulonem w środku, jaką nadał

Spoglądając przez ozonową dziurę ma jeszcze coś wspólnego z książką? Czy takie skojarzenia będzie miał odbiorca? Skąd odbiorca ma wiedzieć o tym, że obcuje z książką, i przede wszystkim, że dany obiekt ma odczytywać jak książkę? – pyta Krzysztof Bartnicki [2, s. 91], liberat, tłumacz *Spoglądając przez ozonową dziurę* na angielski. Za pytaniami szczegółowymi idą pytania bardziej ogólne: co obiektywnie danej formie, danemu przedmiotowi nadaje status książki, czy w ogóle przewiduje się jakieś obiektywne kryteria? (bo chyba nie jest to tylko numer ISBN?, i nie ilość egzemplarzy, w jakich została wykonana?). Jaka jest rola czytelnika w ustanawianej przez Fajfera relacji z dziełem i autorem? Takie pytania – przynajmniej częściowo – musiały się nasunąć autorom *Oka-leczenia*, kiedy uczestniczyli w wystawie książki artystycznej 1999 r. Jeśli odbiorcy nie doczekają się instrukcji obsługi liberatury w postaci czytelnej teorii, obiekty liberackie będą wydane na pastwę niezrozumienia (i odrzucenia) lub – w najlepszym razie – odbiorczej (niekoniecznie zgodnej z intencją autorską) intuicji.

Postulat dobierania słów zgłaszany pod adresem literatury wydaje się truizmem, na tym właśnie w powszechnym odbiorze polega literatura i literackość. Fajferowi jednak chodzi o coś innego: o dobieranie słów pod względem walorów wyglądowych, które ujawniają się w sferze przestrzenno-wizualnej utworu. Bazarnik precyzuje, że celem jest tu ikoniczność: najczęściej ten rodzaj, „gdy forma jest ikonicznym „obrazem” konceptu, pojęcia czy zjawiska, którego dotyczy dzieło” [4, s. 26]. Takie podejście, owszem, daje liberatowi dodatkowe możliwości, ale też, z jednej strony, może prowadzić do uproszczeń (spłaszczeń), z drugiej zaś, stanowi wielką pokusę do udziwniania i, paradoksalnie, zwłaszcza jeśli łączyć to ze strukturą emanacyjną, może być potencjalnie ograniczające i dla twórców, i dla odbiorców – w podobnej układance łatwo albo się zagubić, albo utknąć na płaszczyźnie rebusu, szarady.

Słabości koncepcji jest znacznie więcej, Bartnicki [2, s. 89–94] zgłasza pod jej adresem dziewięć zastrzeżeń, najważniejsze z nich to: niedookreśloność, ksobność, słaba klasyfikowalność, brak doprecyzowania czym jest książka i in. Ponieważ jednak teoria ciągle jeszcze się kształtuje, warto mieć nadzieję, że wszelkie jej niedostatki zostaną dopracowane.

Teoria liberatury

Ciągle jeszcze kształtująca się teoria ma już za sobą kilka etapów rozwojowych. Po początkowej fazie manifestów [9; 10; 17], w której najważniejszą rolę odegrały pomysły Fajfera, nastąpiła faza ich rewizji i unaukowiania, następnie zaś upowszechniania i wyznaczania kanonów. W kolejnych fazach pewną rolę odegrał Radosław Nowakowski,

Agnieszka Przybyszewska i, przede wszystkim, Katarzyna Bazarnik, która porządkuje pomysły męża i obudowuje je kontekstem naukowym, tj. konfrontuje z koncepcjami istniejącymi przed wystąpieniem Fajfera albo nadającymi się do jego objaśniania (m.in.: S. Mallarmé, rosyjski formalizm, strukturalizm, C. D. Malmgren, W. J. T. Mitchell i in.).

Tak więc początkowe idee i postulaty Fajfera dotyczące liberatury jako literatury totalnej i jej ujęcia genologicznego oraz próby dostosowania do niej istniejących terminów literackich (polemika z autorami *Słownika terminów literackich* [26] i próba modyfikacji pojęć: forma, tworzywo, książka, czas, przestrzeń i in. [9, s. 24–27; 10, s. 31–35; 11, s. 44]) z czasem i przy współdziałaniu innych osób rozszerzyły się o nowe problemy: ikoniczność jako cecha liberatury, historia liberatury, specyfika medium, intermedialność, definiowanie liberatury w kontekście nowych mediów [25, s. 168].

Najważniejsze i ciągle aktualne pozostają jednak problemy podstawowe dotyczące ontologii liberatury i jej miejsca wśród innych sztuk.

Liberaturę, jak wynika z przywołanych definicji, lokuje Fajfer w obrębie literatury. To właśnie czynnik literacki: tekst, który determinuje formę (także wydawniczą) utworu pozwala mu odróżnić liberaturę od książki artystycznej, gdzie nad tekstem dominuje strona plastyczna, a także od sztuki książki, w której związek między tekstem a formą nie jest aż tak ścisły – gdzie czynnik wizualny pełni w zasadzie tylko rolę estetyczną. Tu rodzi się pytanie: czy to, co łatwo przychodzi Fajferowi jako autorowi i jako teoretykowi równie łatwo przychodzi odbiorcy? Znowu warto wrócić do książki-butelki jego autorstwa – kto zabroni odbiorcy potraktować ten utwór (w zamyśle autorskim: literacki) jako dzieło plastyczne? Tym bardziej, że za taką kwalifikacją stoi dość bogata w sztukach wizualnych tradycja umieszczania różnych przedmiotów w butelce: okręt w butelce, samowar w butelce itp. Tradycja literacka zna tylko list w butelce i to niemal wyłącznie jako motyw, element tekstowy.

Jeszcze większych i istotniejszych problemów dostarcza rozróżnienie liberatury i literatury. Ponieważ: „Bywa jednak, że dzieło liberackie na pierwszy rzut oka niczym się nie różni od zwykłych książek: zwyczajne okładki, zwyczajny stos zszytych czy sklejonnych kartek” [14, s. 81]. Kryteria, które podpowiada Fajfer czytelnikowi, w takich przypadkach niestety zawodzą: zazwyczaj, jak twierdzi, wystarcza rozstrzygnąć, które zmysły są zaangażowane w proces odbioru – jeśli słuch, to mamy do czynienia z literaturą, jeśli dodatkowo jeszcze wzrok i/lub dotyk, wtedy jest to liberatura. Jednak w tych szczególnych przypadkach, kiedy oko nie odróżnia, pozostaje odwołać się do intencji

autorskich, te zaś – jak wiadomo – (zwłaszcza jeśli chodzi o dzieła historyczne, chociaż z pewnych względów także i współczesne) trudno zweryfikować. Istnieją obawy, że wtedy jesteśmy zdani na autorskie mniemanie o sobie (autoświadomość bądź autokreację pisarską), bądź autorów koncepcji liberackiej mniemanie o niektórych dziełach (por. serię „Liberatura” i sądy Fajfera o Nowakowskim, który wydaje mu się bliski nurtu *book-art* [13, s. 63]).

Teza o przynależności liberatury do literatury wywołuje pytania o miejsce, jakie pierwsza zajmuje w obrębie drugiej. Sam Fajfer, jakkolwiek zagadnienie nurtuje go od samego początku, nie znajduje tu dobrej odpowiedzi. W jego artykułach czytamy, że jest to nowy gatunek literacki [18, s. 136], rodzaj literacki [13, s. 60; 18, s. 136], nurt lub typ literatury [18, s. 136] a nawet „sposób myślenia” [12, s. -5]. Najchętniej, chociaż zupełnie niesłusznie – z czym zgadzają się niemal wszyscy sympatycy jego teorii – widziałby liberaturę jako gatunek, czy rodzaj literacki. A. Przybyszewska uważa to przyporządkowanie za najślabsze ogniwo teorii Fajfera (za „tezę najbardziej kontrowersyjną”) [25, s. 165] – z różnych powodów: po pierwsze, Fajfer nie uwzględnia obowiązujących kryteriów wyznaczających podziały genologiczne (a nie proponuje żadnych nowych, które by przekonywały), po drugie, gatunek ten byłby wielce zróżnicowany i musiałby posiadać swoje gatunki, które krzyżowałyby się z tradycyjnymi literackimi. Poszukując właściwego rozwiązania tej kwestii za interesujący i wart dyskusji uznaje w pewnym momencie zaproponowany przez Radosława Nowakowskiego w *Traktacie kartkograficznym* [21] podział na kolejne etapy rozwoju sztuki słowa: oraturę, literaturę i liberaturę. Za podstawę tego podziału posłużyło kryterium środków ekspresji (głos, pismo, książka) [11, s. 47; 13, s. 65]. Po jakimś czasie jednak cofa swoją akceptację dla tego pomysłu (18, s. 137).

Spojrzenie Nowakowskiego na liberaturę jako zbiór nie tyle mieszczący się w literaturze, co współtworzący z nią jakiś zbiór większy, bądź nawet największy: zawierający w sobie literaturę (tak jak teksty zawierają się w książkach) – wbrew Fajferowi – zyskało sobie zwolenników w kręgach liberackich [2, s. 90]. Co ciekawe, wydaje się też zgodne z pierwotną intuicją pierwszego liberata. Świadczy o tym jego decyzja o wyborze spośród dwóch możliwości terminologicznych wariantu „liberatura” (nie „liberyka”) – jeśli decyzję tę czytać na sposób liberacki (choć i literatura zna relacje semantyczne nawiązywane dzięki współbrzmieniom)... „Liberatura” współbrzmi z „literaturą”, co lokuje ją w tym samym paradygmacie pojęć, z kolei odrzucona „liberyka”

współbrzmiałyby z nazwami rodzajowymi: „liryka”, „epika” i łatwiej wpisywałyby się w ten sam co i one poziom ogólności pojęciowej.

Na marginesie warto jeszcze przywołać Nowakowskiego definicję liberatury. Według niego jest to „myślenie jednoczesne o [książki] wszystkich częściach-elementach-aspektach-płaszczyznach-obszarach – i-tak-dalej” [13, s. 65].

Katarzyna Bazarnik broni ujęcia gatunkowo-rodzajowego Fajfera, przywołując w sukurs angielskie rozumienie terminu *genre*, znacznie mniej wyspecjalizowanego niż polski gatunek literacki [5, s. 157] i kognitywistyczne ujęcie gatunku literackiego Dirka de Geesta i Hendrika Van Gorpa opierające się na „teorii prototypu” stosowanej w badaniach filologicznych przez Lakoffa i Lagnackera. Zgodnie z przyjętą przez Bazarnik [5, s. 157–159] propozycją holenderskich uczonych gatunek literacki byłby zbiorem rozmytym pewnych elementów, które bardziej lub mniej zbliżają się do idealnego wzorca, „prototypu”. Prototypem dla gatunku *liberatura* byłoby *Oka-leczenie*. Wszelkie utwory porównywalne (na podstawie pewnej ilości cech) z tym utworem byłyby odpowiednio bardziej lub mniej liberackie. Liberatura, liberackość byłaby więc wartością stopniowalną, rozciągającą się na jakiejś skali od-do. Cechy liberatury określa Bazarnik w następujący sposób [5, s. 159–161]:

1. Użycie niewerbalnych i typograficznych środków wyrazu; podporządkowanych przekazowi werbalnemu;
2. Przestrzenna organizacja tekstu (np. spacjowanie tekstu w przestrzeni czy paginacja tekstu);
3. Ikoniczność (zarówno obrazowa, jak i diagramatyczna);
4. Autorefleksyjność czy meta tekstualność;
5. Hybrydyczność czy polimedialność;
6. Interaktywność i ergodyczność;
7. Materialność;
8. Specyfika medium.

Recepcja

Koncepcja w zasadzie nie wywołała dyskusji w środowiskach literaturoznawczych. Świadczyć to może o jej przydatności, bądź też – i takie jest zdanie np. K. Bartnickiego (jednego z autorów wydawanych w serii „Liberatura”) – o niedookreśloności [2, s. 90]. Trudno bowiem polemizować z czymś nieostrym, ale też, z drugiej strony, trudno krystalizować się teorii bez konstruktywnej krytyki

O tym, że idea przyjęła się jednak wśród literaturoznawców, świadczy narastająca wokół niej bibliografia – także hasła w nowszych słownikach terminów literackich [23]. Pokazuje to również ankieta [1,

s. 15–17] zorganizowana przez Wydawnictwo Korporacja Ha!art, w którym wychodzi seria „Liberatura”.

Na pytanie o to, czy termin uważają za użyteczny, 7 znawców przedmiotu (opublikowano wypowiedzi: prof. Grzegorza Gazdy, Sarah Bodman, prof. Jacka Rapaka, dr Doroty Korwin-Piotrowskiej, prof., Wojciecha Kalagi, dr Adama Poprawy) odpowiedziało, że tak i tylko 1 zwrócił uwagę na jego wieloznaczność (Wojciech Kalaga) i 1 dodał, że lepszego po prostu nie ma (Grzegorz Gazda). Wszyscy z nich wspominają o liberaturze podczas zajęć akademickich (tego dotyczyło pyt. 3), a nawet poświęcają jej osobne kursy. Uczestniczący w zajęciach studenci są na ogół zainteresowani zjawiskiem, choć niekiedy budzi w nich skrajne emocje. Żadna z osób uczestniczących w ankiecie nie zgadza się (lub nie do końca się zgadza) z autorami koncepcji co do tego, że jest to rodzaj czy gatunek literacki. Dla znakomitej większości (wierzyć Fajferowi chce tylko Sarah Bodman) jest to kategoria ponadgatunkowa i ponadrodzajowa. I ten fakt, choć nie tylko on, otwiera szerokie pole do dyskusji z ideą liberatury.

1. Ankieta: Liberatura – awangarda XXI wieku czy nowe spojrzenie na stare dzieła literackie? ; [uczestnicy: Grzegorz Gazda, Sara Bodman, Jacek Rapak, Dorota Korwin-Piotrowska, Anna Łebkowska, Wojciech Kalaga, Adam Poprawa] // „Ha!art”. – 2010. – № 30. – S. 15–17.
2. *Bartnicki K.* O liberaturze bez-wiednie / K. Bartnicki // „Ha!art”. – 2010. – № 30. – S. 89–94.
3. *Bazarnik K.* Dlaczego od Joyce’a do liberatury (zamiast wstępu) / K. Bazarnik // *Od Joyce’a do liberatury. Szkice o architekturze słowa* ; [red. K. Bazarnik]. – Kraków : Universitas, 2002. – S. V–XVI.
4. *Bazarnik K.* Liberatura: ikoniczne oka-leczenie literatury / K. Bazarnik // *Tekst-tura. Wokół nowych form tekstu literackiego i tekstu jako dzieła sztuki* ; [red. Dawidek Gryglicka M]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2005. – S. 23–40.
5. *Bazarnik K.* Liberatura czyli o powstawaniu gatunków (literackich) / K. Bazarnik // *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009* ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 151–163.
6. *Bazarnik K.* Dwa rzuty kośćmi czyli szczególna i ogólna teoria liberatury [2005] / K. Bazarnik, Z. Fajfer // *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009* ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 123–126.
7. *Bazarnik K.* (O)patrzenie / K. Bazarnik, Z. Fajfer. – Wyd. II. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2009. – 63 s. [Wyd. razem z Oka-leczeniem].
8. *Dumais Ch. A.* Wielogrywalność liberatury. Czy chciałbyś zapisać stan gry? / Ch. A. Dumais ; [przeł. Joanna Pyra] // „Ha!art” – 2010. – № 30. – S. 57–61.

9. *Fajfer Z.* Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich [1999] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 22–28.*
10. *Fajfer Z.* Liberatura czyli literatura totalna. (Aneks do „Aneksu do *Słownika terminów literackich*”) [2001] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 29–42.*
11. *Fajfer Z.* ~~liryka, epika, dramat~~, liberatura [2002] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 43–49.*
12. *Fajfer Z.* Liberatura: hiperksięga w epoce hipertekstu, Wersja podhernasowana (3) [2003] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 50–59.*
13. *Fajfer Z.* Nie(o)pisanie liberatury [2003] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 60–65.*
14. *Fajfer Z.* Po czym odróżnić liberaturę od literatury (wybrane szczegóły anatomiczne) [2004] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 81–84.*
15. *Fajfer Z.* Spoglądając przez ozonową dziurę / *Z. Fajfer.* – Kraków : Korporacja Ha!art, 2004 [przezroczysty arkusz zamknięty w butelce szklanej].
16. *Fajfer Z.* W stronę liberatury [2005] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 93–109.*
17. *Fajfer Z.* Liberum veto? (odautorski komentarz do tekstu „Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich” [2005] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 110–114.*
18. *Fajfer Z.* Jak liberatura redefiniuje książkę artystyczną (fragment) [2009] / *Z. Fajfer // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 134–140.*
19. *Fajfer Z.* Krótka historia liberatury [2004] / *Z. Fajfer, K. Bazarnik // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 93-109.*
20. *Fajfer Z.* Oka-leczenie / *Z. Fajfer, K. Bazarnik.* – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2009. – S. 64+ (-64)+LXIV [Wyd. razem z (O)patrzeniem].
21. *Nowakowski R.* Traktat kartkograficzny czyli rzecz o liberaturze, egzemplarz broszurowy numer czternaście / *R. Nowakowski.* – Bodzentyn : Ogon Słonia, 2002. – 124 s.
22. *Przybyszewska A.* Niszczyć, aby budować. O nowych jakościach liberatury i hipertekstu / *A. Przybyszewska // Tekst-tura. Wokół nowych form tekstu*

- literackiego i tekstu jako dzieła sztuki ; [red. Dawidek Gryglicka M]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2005. – S. 41–60.
23. Przybyszewska A. Liberatura / A. Przybyszewska // Zagadnienia Rodzajów Literackich. – 2007. № 1–2 (99–100). – S. 255–258.
24. Przybyszewska A. Liberacki kanon literatury. O czytaniu Oka-leczenia Zenona Fajfera i Katarzyny Bazarnik. Podwójne zapiski z lektury dwukrotnej czyli w dialogu z samą sobą / A. Przybyszewska // „Ha!art”. – 2010. – № 30. – S. 18–27.
25. Przybyszewska A. Dziesięć lat liberatury (Historia w dużym skrócie) / A. Przybyszewska // Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009 ; [red. K. Bazarnik, wstęp W. Kalaga]. – Kraków : Korporacja „Ha!art”, 2010. – S. 164–173.
26. Słownik terminów literackich ; [red. J. Sławiński]. – Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2000. – 706 s.

ZENONA FAJFERA TEORIA LIBERATURY

Justyna Urban

justyna_urban@wp.pl

Zakład Teorii Literatury i Antropologii Dzieła Literackiego

Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Ul. Konarskiego 2, 08-110 Siedlce, Polska

Streszczenie. Celem artykułu jest przedstawienie i krytyczna analiza zaproponowanej przez Zenona Fajfera a rozwijanej m.in. przez Katarzynę Bazarnik koncepcji liberatury. Pojęcie liberatura liczy sobie 13 lat i zdążyło się już przyjąć w literaturoznawstwie polskim. Za użyteczne i wypełniające istniejącą dotąd lukę w słowniku terminów literackich uznaje je także wielu specjalistów zagranicznych. Ponieważ pojęcie dotyczy (może dotyczyć) zjawisk, które w literaturze istniały niemal od początku piśmiennictwa (np. poematy wizualne Simiasza z Rodos (325 p.n.e.) i Teokryta (z III w. p.n.e.)), historia liberatury jest znacznie starsza niż sam termin.

Koncepcja liberatury powstała ze względu na *Oka-leczenie*, utwór stworzony przez Fajfera i Bazarnik w latach 1988-2009. Autorzy nie chcieli, by utwór był odbierany jako przykład *art book* lub *book-art* lecz jako dzieło literackie, tyle że do sfery znaczeń postanowili dodatkowo włączyć jego „fizyczność”, „książkowość”, „formę wydawniczą” – obok przekazu wynikającego z sensów użytych słów, ważny był także (odbiegający od konwencji) sposób zapisania tekstu a nawet semantycznie nośny sposób wykonania książki.

Pojęcie „liberatura” wywodzi Fajfer nie tylko od łacińskiego: *libër, libëra, libërum* = wolny, ale także od ‘*libër, libri*’ = książka i ‘*librä, librae*’ = waga. „Wolność” oznacza dla liberatury wyzwolenie z ograniczających reguł i konwencji wydawniczych. „Książka” ma wskazywać na możliwość angażowania form wydawniczych w budowanie całości przekazu (łączenia w znaczącą całość tekstu z jego nieobojętnym semantycznie nośnikiem fizycznym). „Waga” z kolei wskazuje na konieczność dobierania-ważenia słów również pod względem wizualnym,

ilościowym czy pod względem składu literowego, zachowania proporcji między tekstem, obrazem, ilością stron itp.

Koncepcja Fajfera, ciągle jeszcze dopracowywana, skłania do zadawania pytań, m.in. o wzajemne relacje między literaturą a liberaturą, liberaturą a sztukami wizualnymi, o miejsce liberatury w literaturze, o definicję książki i in.

ЗЕНОН ФАЙФЕР И ЕГО ТЕОРИЯ ЛИБЕРАТУРЫ

Юстына Урбан

justyna_urban@wp.pl

*Кандидат гуманитарных наук, адъюнкт
Кафедра теории литературы и антропологии
художественного произведения*

*Естественного-гуманитарный университет
Ул. Конарского, 2, 08-110, г. Седльце, Польша*

Аннотация. Представлена и проанализирована теория либературы, которую предлагает Зенон Файфер и развивает, в частности, Катажина Базарник. Понятию либература (*liberatura* от лат. *liber* = „книга”) всего тринадцать лет, но оно уже прижилось в польском литературоведении. Полезным и хорошо заполняющим пробел в словаре литературных терминов считают его и некоторые иностранные литературоведы. Сделан вывод о том, что данное понятие касается не только современных феноменов, но и тех, которые наблюдаются в литературе почти с самого ее начала, история либературы намного старше термина.

Ключевые слова: литература, либература, Зенон Файфер [Zenon Fajfer], книга, жанр, artbook, book-art, book-object.

ZENON FAJFER'S THEORY OF LIBERATURE

Justyna Urban

justyna_urban@wp.pl

*Theory of Literature and Anthropology of the fiction Department
University of Natural Sciences and Humanities in Siedlce
St. Konarskiego 2, 08-110, Siedlce, Poland*

Abstract. The main purpose of this article is presentation and critical analysis of Zenon Fajfer's notion "liberatura "liberture"" (developed also by Katarzyna Bazarnik). The conception of liberature as "total literature in which the text and the space of a book constitute an inseparable whole" is known since 1999 in Polish Literary studies and now is a wide discussed subject abroad. Being a new idea, after all, it concerns also very old (existing from the beginnigs of letters and literature, for example: visual poems of Simmias of Rhodes (of 325 BC) and Theocritus (of III BC)) phenomena.

The conception of liberature was invented for the sake of the *Oka-leczenie* ['Eyes-ore'], the first book created by Fajfer and Bazarnik (since 1988 until 2009) and described by them as very sample of 'liberature'. Authors just don't "made"

another example of art book or book-art, but literary work of art including sphere of interests and meaning with “physical elements”, “bookish elements” or “editorial formality”. Flank of transfer from meanings of used words here subsequent and very important was (away from conventions) semantically carrying manner of book edition as the way performing.

Term „liberature” Fajfer originates not only from Latin: “lībēr, lībērā, lībērūm” = ‘liberty’, but also from “lībēr, lībri” = ‘book’ and “lībrā, lībrae” = ‘Libra’ (‘scales’).

Freedom in “liberature” means liberation from rules and publishing conventions. It has to indicate capability to involving publishing form to construction of integrity of transfer to significant integrity of text with its unindifferent physical carrier “book”. Then it indicates necessity of selection of – weighing word “weight” also in respect visual, quantitative or respect letter composition, behavior of proportions between text, image, the way of pagination etc.

The Fajfer’s concept, continuously obtained, inclines for assigning question, among others, about mutual rates of balks literature but liberature, liberature but visual arts, about place liberature in literature, about still actual definition of book.

Key words: literature, liberature, Zenon Fajfer, genre, book, artbook, book-art, book-object.

References

1. Ankieta: Liberatura – awangarda XXI wieku czy nowe spojrzenie na stare dzieła literackie? *Ha!art*, 2010, no. 30, pp. 15–17.
2. Bartnicki K. O liberaturze bez-wiednie. *Ha!art*, 2010, no.30, pp. 89–94.
3. Bazarnik K. Dlaczego od Joyce’a do liberatury (zamiast wstępu). In: *Od Joyce’a do liberatury. Szkice o architekturze słowa*. Kraków, 2002, pp. V–XVI.
4. Bazarnik K. Liberatura: ikoniczne oka-leczenie literatury. In: *Tekst-tura. Wokół nowych form tekstu literackiego i tekstu jako dzieła sztuki*, Kraków, 2005, pp. 23–40.
5. Bazarnik K. Liberatura czyli o powstawaniu gatunków (literackich). In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 151–163.
6. Bazarnik K., Fajfer Z. Dwa rzuty kośćmi czyli szczególna i ogólna teoria liberatury [2005]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 123–126.
7. Bazarnik K., Fajfer Z. *(O)patrzenie*. Kraków, 2009, 63 p.
8. Dumais Ch. A. Wielogrywalność liberatury. Czy chciałbyś zapisać stan gry? *Ha!art*, 2010, no. 30, pp. 57–61.
9. Fajfer Z. Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich [1999]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 22–28.
10. Fajfer Z. Liberatura czyli literatura totalna. (Aneks do „Aneksu do Słownika terminów literackich”) [2001]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 29–42.

11. Fajfer Z. ~~Грыка, епіка, драмат~~, liberatura [2002]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 43–49.
12. Fajfer Z. Liberatura: hiperksięga w epoce hipertekstu, Wersja podhernasowana (3) [2003]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 50–59.
13. Fajfer Z. Nie(o)pisanie liberatury [2003]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 60–65.
14. Fajfer Z. Po czym odróżnić liberaturę od literatury (wybrane szczegóły anatomiczne) [2004]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 81–84.
15. Fajfer Z. *Spoglądając przez ozonową dziurę*. Kraków, 2004 [przezroczysty arkusz zamknięty w butelce szklanej].
16. Fajfer Z. W stronę liberatury [2005]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 93–109.
17. Fajfer Z. Liberum veto? (odautorski komentarz do tekstu „Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich” [2005]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 110–114.
18. Fajfer Z. Jak liberatura redefiniuje książkę artystyczną (fragment) [2009]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 134–140.
19. Fajfer Z., Bazarnik K. Krótka historia liberatury [2004]. In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 93–109.
20. Fajfer Z., Bazarnik K. *Oka-leczenie*. Kraków, 2009, p. 64+ (-64)+LXIV [Wyd. razem z (O)patrzeniem].
21. Nowakowski R. *Traktat kartkograficzny czyli rzecz o liberaturze, egzemplarz broszurowy numer czternaście*. Bodzentyn, 2002, 124 p.
22. Przybyszewska A. Niszczyć, aby budować. O nowych jakościach liberatury i hipertekstu. In: *Tekst-tura. Wokół nowych form tekstu literackiego i tekstu jako dzieła sztuki*. Kraków, 2005, pp. 41–60.
23. Przybyszewska A. Liberatura. *Zagadnienia Rodzajów Literackich*, 2007, no. 1–2 (99–100), pp. 255–258.
24. Przybyszewska A. Liberacki kanon literatury. O czytaniu Oka-leczenia Zenona Fajfera i Katarzyny Bazarnik. Podwójne zapiski z lektury dwukrotnej czyli w dialogu z samą sobą. *Ha!art*, 2010, no. 30, pp. 18–27.
25. Przybyszewska A. Dziesięć lat liberatury (Historia w dużym skrócie). In: *Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999–2009*. Kraków, 2010, pp. 164–173.
26. *Słownik terminów literackich*. Wrocław, 2000, 706 p.

Suggested citation

Urban J. Zenona Fajfera teoria liberatury [Zenon Fajfer's theory of liberature]. *Pytannia literaturoznawstwa*, 2013, no. 87, pp. 165–179. (in Polish).

Стаття прийнята до друку 19.04.2013 р.